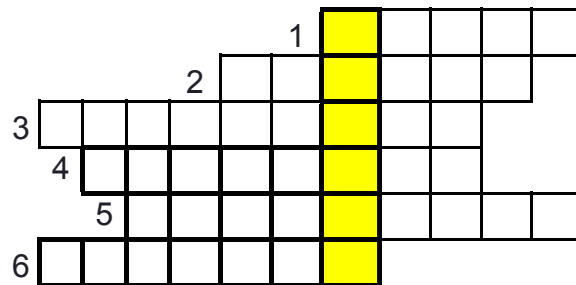


Krzyżówka



1. Lepi się z niego bałwana.
2. Okres przed Bożym Narodzeniem.
3. W wigilię dzielimy się
4. Magiczne słowo.
5. Wysyłamy je do rodziny bądź znajomych.
6. Drzewko, które ubieramy na Boże Narodzenie.

GIMPRESS

Nr 4 (109) XII 2010

Miesięcznik Gimnazjum w Radziłowie

WESOŁYCH ŚWIĄT



*Wigilijny nadszedł czas,
całujemy mocno Was.
Chcemy złożyć Wam życzenia
w Dniu Bożego Narodzenia.
Niechaj Gwiazdka Betlejemska,
która świeci nam o zmroku
doprowadzi Was do szczęścia
w nadchodzącym Nowym Roku!*

WESOŁYCH ŚWIĄT!!!

Redakcja GIMPRESS-u

Redaktorzy naczelni: Emilia Mroczkowska kl. IIIa, Weronika Kamila Kaszak kl. IIIa
Skład techniczny: mgr Zdzisław Koniecko
Opiekun: mgr Elżbieta Jurska
Adres: Radziłów, ul. Sportowa 1, tel. 086 273 64 80, <http://radzilow.net>

AKTUALNOŚCI



20.11.2010

Nasze dziewczęta zajęły II miejsce na Mistrzostwach Grupy Zachodniej (Półfinał Wojewódzki) w Drużynowym Tenisie Stołowym, które odbyły się w Gimnazjum w Pątnicy.



24.11.2010

Odbyły się Andrzejki, których organizatorami byli trzecioklasiści wraz z wychowawczynią. Imprezę poprowadził Krzysztof Drozdowski z klasy III C.



04.12.2010

Odbył się finał XXVI Łomżyńskiego Konkursu Recytatorskiego Polskiej Poezji Współczesnej. Naszą szkołę reprezentowały dwie uczennice. Jedną z nich - Weronika Kaszak - zajęła II miejsce.



06.12.2010

Film „Aliens-obcy” stworzony przez naszych uczniów został wyróżniony w konkursie „Fundusze dla Polski - Filmowa Mapa Przemian”.



06.12.2010

W listopadzie w naszym gimnazjum odbyła się zbiórka maskotek. Zebrane zostały cztery worki, które z okazji mikołajek przekazano dla dzieci z Domu Dziecka w Łomży.



06-07-08.12.2010

Odbyły się egzaminy próbne dla trzecioklasistów. Egzaminy przeprowadzane w ostatnim roku nauki w gimnazjum rozpoczną się 12 kwietnia 2011 r.

07.12.2010

Odbył się w naszej szkole II Gminny Przegląd Kolęd i Pastoralek. W kategorii gimnazjum I miejsce zajęła Marta Mikucka.



08.12.2010

Uczniowie z Gimnazjum w Radziłowie uczestniczyli w wycieczce do Białegostoku, w której programie przewidziany był seans filmowy w kinie Helios oraz lodowisko.

HUMOR NA ŚWIĘTA

W Wigilię chłop jedzie furmanką, a obok biegnie pies. Ponieważ koń człapie leniwie, chłop bije go batem.

- Jeszcze raz mnie uderzysz, to będziesz szedł piechotą! - mówi koń.
- Pierwszy raz słyszę, żeby koń mówił! - dziwi się chłop.
- Ja też! - mówi pies.

Na Biegunie Północnym spotykają się dwaj Święci Mikołajowie.

- Dlaczego jesteś taki smutny?
- Bo w tym roku znów wypadło na mnie, że mam roznosić prezenty w Polsce.
- Przecież Polacy to wspaniali ludzie!
- Możliwe, ale jak wrócę od nich, to znów przez cały rok będę miał kaca!

Dwaj starszycy spędzają wspólne święta. Patrząc na gwiazdę betlejemską, jeden z nich wspomina:

- Moja żona kiedy zauważyła spadającą gwiazdę, powiedziała: "pomyśl o czymś, a twoje życzenie spełni się, kiedy gwiazda spadnie".
- Co było dalej? - pyta drugi.
- Życzenie się spełniło. Gwiazda spadła na nią!

Po świętach Bożego Narodzenia do psychiatry przychodzi mały Jasio i mówi:

- Panie doktorze, z moim tatą jest coś nie w porządku. Przed kilkoma dniami przebrał się za starego dziadka i twierdził, że nazywa się św. Mikołaj!

W noc wigilijną pies rozmawia z kotem.

- Co dostałeś pod choinkę? - pyta pies.
- Dwie tłuściutkie myszy. A ty co dostałeś? - kot zwraca się do psa.
- Ciebie!!!

Zebrala: Sylwia Gładkowska klasa II c

Z KSIĘGI IMION

Subtelna Natalia

Dziewczyna o tym imieniu ma subtelny charakter, choć w ważnych chwilach potrafi być stanowcza, stała i nawet groźna. Bywa skłonna do melancholii, ale również depresji. Nie ulega wpływom. Gdy coś postanowi, jest nie tylko trudno, ale i niebezpiecznie namówić ją do zmiany decyzji. Posiada niezachwianą pewność siebie, rzadko ufa innym. Jest bardzo subiektywna, widzi wszystko po swoim. Nie może zgodzić się z poglądem, który nie pochodzi od niej. Jest bardzo czuła na porażki, które uważa za osobistą zniewagę. Nie zapomina o niczym i mści się za każdą niesprawiedliwość.

W naszej szkole są dwie dziewczyny o tym imieniu: Natałka Rutkowska z klasy IC i Natalia Walewska z klasy IIA

OKIEM ABSOLWENTA



W tym numerze przedstawimy opinię o Zespole Szkół w Szczuczynie imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, w której aktualnie uczy się Mateusz Więcaszek- nasz absolwent, który gimnazjum ukończył już dwa lata temu. O nowej szkole, planach na przyszłość i wspomnieniach z gimnazjum opowiedział redaktor naczelnej- Emilii Mroczkowskiej.

Redaktor: Wiemy już, gdzie obecnie się uczysz. Dlaczego zdecydowałeś się na tę szkołę?

Mateusz: Wybierając tę szkołę, kierowałem się jej poziomem nauczania, atmosferą tam panującą, profilem kształcenia (uczę się na profilu językowo- menadżerskim), a przede wszystkim możliwością dojazdu do niej.

Redaktor: I jak, nie zawiódł Ciebie ten wybór? Szkoła spełnia Twoje oczekiwania?

Mateusz: Szkoła spełnia moje oczekiwania i nie mam żadnych zastrzeżeń. W tym roku placówka wzięła udział w projekcie "Orlik", co dało nam dodatkowe szanse rozwoju.

Redaktor: Nie miałeś problemów z zaaklimatyzowaniem się?

Mateusz: Na początku nikogo nie znałem, ale już po kilku dniach zawarłem nowe znajomości i było mi dużo łatwiej z tego powodu.

Redaktor: A jakie masz plany na przyszłość po ukończeniu szkoły średniej?

Mateusz: Na pewno chcę studiować. Waham się jedynie między kierunkami. Do wyboru mam politechnikę i filologię angielską.

Redaktor: Rozmawialiśmy już o przyszłości. Przejdźmy teraz do przeszłości. Jak wspominasz nasze gimnazjum?

Mateusz: Mam bardzo miłe wspomnienia. Żałuję jedynie, że gimnazjum tak szybko się skończyło.

Redaktor: Zadam Ci jeszcze pytanie, które stanowi stały punkt tego działu. Czy jako starszy kolega masz dla nas jakieś rady?

Mateusz: Jasne. Pamiętajcie o tym, aby przy wyborze szkoły nie kierować się decyzją znajomych, lecz wybrać placówkę, gdzie nauka będzie przyjemnością, a nie nudnym obowiązkiem.

Redaktor: Bardzo przydatna uwaga!). Chciałbyś coś dodać od siebie na koniec wywiadu?

Mateusz: Korzystając z okazji, chciałbym pozdrowić wszystkich uczniów Gimnazjum w Radziłowie, całe grono pedagogiczne, a w szczególności mojego byłego wychowawcę- pana Sławomira Modzelewskiego.

Redaktor: Dziękuję za wywiad! Trzymaj się!

Mateusz: Również dziękuję. Cześć.

Szczęśliwy kupon

TERAZ TOBIE SIĘ NIE UDAŁO !

SPRÓBUJ NASTĘPNYM RAZEM

AKTUALNOŚCI – cd.

10.12.2010

W Gimnazjum w Radziłowie odbył się pokaz premierowy kolejnego filmu- „Człowieku! Gdzie ty masz głowę?!” stworzonego na konkurs w ramach projektu „Tydzień dla Oszczędzania”.

13.12.2010

Nasza uczennica-Weronika Kamila Kaszak- zajęła III miejsce w konkursie „Serce Lasu”. Konkurs organizowały Nadleśnictwo Rajgród i Okręgowa Rada Łowiecka w Łomży.



13.11.2010

Koło przyrodnicze z okazji tegorocznego Dnia Ekologii przygotowało podsumowanie Programu Bocian, którego realizacja była możliwa dzięki zaangażowaniu naszej młodzieży. W liczenie gniazd i efektów lęgu w swoich miejscowościach włączyło się 37 uczniów.

Z GABINETU PEDAGOGA SZKOLNEGO

Rady i wskazania w sprawie... zaczepiania

1. Spróbuj nie słuchać tego, co zaczepiający Cię mówi.
2. Udawaj, że to Ciebie wcale nie obchodzi
3. Nie pokazuj, że jesteś smutny lub zły. Twoje zdenerwowanie sprawia przyjemność temu, kto cię zaczepia
4. Ćwicz swój głos – odpowiadaj pewnym i mocnym głosem – to może zniechęcić tego, kto Cię zaczepia.
5. Jeśli Ci dokuczają - najlepiej odejść.
6. Nie przejmuj się tym, co o Tobie pomyślą.
7. Pamiętaj, im dłużej będziesz stał i słuchał, tym większą zabawę będą mieli ci, co Ciebie zaczepiają.
8. Miej przygotowane odpowiedzi, na przykład: „Nie masz nic innego do roboty?”, „To nie jest w porządku wyśmiewać się z kogoś”, „Możesz sobie mówić, co chcesz, mnie to nie obchodzi”
9. Powiedz krótko i stanowczo, że nie zgadzasz się na takie traktowanie na przykład: „Nie mów tak do mnie”, „Nie zgadzam się”, „Nie nazywam się tak”
10. Spróbuj być dowcipny. Poczucie humoru jest często najlepszą „bronią” na agresję. Jeśli potrafisz śmiać się w takiej sytuacji, ten, kto Ci dokucza widzi, że się niczym nie przejmujesz. Prawdopodobnie zostawi Cię wtedy w spokoju.
11. Poćwicz takie odpowiedzi w domu.
12. Spróbuj zaskoczyć sprawców. Zrób coś, co zbije ich z tropu, na przykład: udawaj, że nie dosłyszysz („Co mówisz?”, „Głośniej. Ale że ja, co robię? Nic nie słyszę. itd.); może zmień temat („Widziałeś nową wersję ...np. jakiegoś filmu, gry itp).
13. Pamiętaj, osoba, która ośmiesza, dokucza innym, nie jest bezkarna. Masz prawo bronić siebie i innych. Nauczyciele chętnie Ci w tym pomogą. Powiedz o tym komuś, do kogo masz zaufanie.

Opracowała: J. Chmielewska na podstawie miesięcznika "Remedium"

ODPYTYWANKA ALE NIE PRZY TABLICY

W świątecznym numerze naszej gazetki prezentujemy Wam odpowiedzi, jakich udzieliła nam odpytywana nie przy tablicy znana nam wszystkim pielęgniarka szkolna- pani Barbara Brzostowska. Z „wyrwaną do odpowiedzi” panią Basią o szkole dawniej i dziś, pracy oraz Świątach Bożego Narodzenia rozmawiali Hubert Malinowski i Tomek Bielski z klasy IIC.

Redaktor: Skąd pani pochodzi?

Barbara Brzostowska: Pochodzę z Ławska- gmina Wąsosz.

R: Gdzie uczyła się pani w szkole podstawowej?

B.B.: Uczyłam się w szkole w Ławsku.

R: Jak pani wspomina swoją szkołę?

B.B.: Bardzo dobrze. Miałam bardzo dobrą wychowawczynię, wspomniałam koleżanki i kolegów.

R: Czy ma pani dzieci?

B.B.: Tak, mam dwójkę dzieci.

R: W jakim są one wieku?

B.B.: Córka ma lat 25, a syn 24.

R: Ile lat pracuje pani w zawodzie pielęgniarki? Czy zawsze w Radziłowie?

B.B.: Nie, nie tylko w Radziłowie. Dwa lata pracowałam na pogotowiu ratunkowym w Elku i od dziesiętnastu lat pracuję w ośrodku zdrowia w Radziłowie. Przeważnie zajmuję się szkołami. Jestem pielęgniarką szkolną.

R: W jaki sposób odkryła pani fakt, że chce zostać pielęgniarką?

B.B.: Dostałam się do takiej szkoły i po prostu zostałam pielęgniarką. Już od początku marzyłam o pracy pielęgniarki i udało mi się to.

R: Czy jako dziecko zdradzała pani zamiłowanie do leczenia i opatrywania ran?

B.B.: Nie, nie miałam takich zamiłowań.

R: Kim chciała pani zostać, będąc w naszym wieku?

B.B.: To trudne pytanie. W waszym wieku człowiek ma wiele różnych planów i wiele wyobrażeń, ale nie zawsze się ich trzyma w późniejszym życiu. Jeszcze na studiach będziecie zmieniać kierunki nauki.

R: Co pani sądzi o współczesnej młodzieży?

B.B.: Dzisiejsza młodzież źle się odżywia, jest nadpobudliwa, mało ruchliwa. Obserwuję, że w ogóle nie dba o swoje zdrowie, mało ćwiczy, nie uprawia sportów, tylko siedzi przed komputerem i Internetem.

R: Jakich rad udzieliłaby pani nastolatkom?

B.B.: Radzę wszystkim, żeby prawidłowo się odżywiali, dbali o zdrowy styl życia i uprawiali więcej sportu. Dawniej dzieci w zimę często jeździły na sankach, na nartach i na łyżwach, a teraz jedyną rozrywką jest komputer.

R: Jakie pani ma hobby?

B.B.: Moim hobby jest jazda na rowerze i śpiewanie.

R: Zbliżają się Świąta Bożego Narodzenia. Jak pani je obchodzi?

B.B.: Świąta teraz obchodzę skromnie, bo mam małą rodzinę. Tylko jeden brat mieszka w Ławsku, a reszta rodzeństwa przebywa za granicą, więc święta obchodzimy w małym gronie.

R: Czy dostaje pani jakieś prezenty?

B.B.: Tak, zawsze dostaję prezenty od męża i od dzieci.

R: Czy długo pani wierzyła w św. Mikołaja?

B.B.: Niedługo, ale wierzyłam. Miałam siedmioro rodzeństwa, więc zawsze do nas do domu przychodził Mikołaj, ale wierzyłam tylko do piątego roku życia.

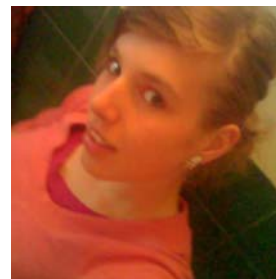
R: Dziękujemy za rozmowę.



ŁUDZIE Z PASJĄ – HUBERT NASZ MEDALISTA

Rozśpiewana gimnazjalistka

Od początku roku każdy z artykułów w tym dziale opowiadał o sportowcach z naszej szkoły. Może się wydawać, że do naszego gimnazjum uczęszczają tylko uczniowie wyróżniający się niezwykle kondycją. Jednak każdy uczęszczający do placówki w Radziłowie wie, że nasi gimnazjaliści mają również wiele innych talentów. W tym numerze opowiemy, jak zawsze zdecydowana i pewna siebie dziewczyna potrafi swoim słodkim i wysokim głosem zachwycić na scenie. Mowa o Marcie Mikuckiej z klasy IIIa. Ujawnimy kilka faktów z jej życia, które na pewno was zaskoczą. Jeśli jesteście ciekawi, czym wyróżnia się Marta wśród swoich rówieśników, zachęcam do przeczytania artykułu.



Nieodkryta pasja

„Rodzice często mi opowiadają, że byłam muzycznym dzieckiem. Zdarzało się, że zasypiałam śpiwając” – wspomina Marta. Jednak nie zdawała sobie wtedy sprawy, że muzyka będzie odgrywała ważną rolę w jej życiu. Traktowała ją jako rozrywkę.

Uczęszczała do szkoły podstawowej w Radziłowie. W podstawówce nie brała udziału w konkursach wokalnych, gdyż nie były takowe organizowane. Śpiewała jednak wraz z innymi dziećmi podczas przedstawień koła artystycznego. „Często umiała apele grać na keyboardzie. Połączenie gry ze śpiewem na pewno nie jest łatwą sprawą, ale Marta mimo tego była niesamowita!”- opowiada jedna z koleżanek z jej klasy.

Rozrywka przemieniona w hobby

Marta ukończyła Prywatną Szkołę Muzyczną I stopnia. „Uczył mnie pan Sasinowski”- dodaje. Obecnie bardzo się udziela wokalnie. „Śpiewam w pięcioosobowym chórze kościelnym w Łojach. Chociaż jest nas mało, to dajemy radę, gdyż bardzo angażujemy się w to, co robimy”- wyjaśnia. Tam systematycznie ćwiczy swoje umiejętności pod okiem organistki- pani Renaty Szejter. Swoje wokalne umiejętności prezentuje nie tylko podczas niedzielnych Mszy Św., ale także większych uroczystości kościelnych. Wtedy także gra.

W zeszłym tygodniu Marta brała udział w Gminnym Konkursie Kolęd i Pastorałek. Okazała się bezkonkurencyjna i zajęła I miejsce.

O zwykłych dniach Marty

Na co dzień również towarzyszy jej muzyka. Często śpiewa dla przyjemności i chętnie słucha ulubionego zespołu. „Najbardziej lubię rock'a. Uwielbiam kapelę Skilet's”. Pytana o plany na przyszłość stwierdza: „Na dzień dzisiejszy nie mam poważnych planów związanych ze śpiewem...- opowiada- Chciałabym jednak nauczyć się grać na gitarze elektrycznej!”.

Trzymamy gorąco kciuki, aby marzenie Marty się spełniło i abyśmy za jakiś czas mogli posłuchać jednej z jej ulubionych piosenek w jej wykonaniu, koniecznie z grą na gitarze!;) Marto, wierzymy w Ciebie!. Na pewno odniesiesz wiele sukcesów!